

Sygn. akt: III U 165/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Ossowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 lipca 2015 r. w O.

sprawy z odwołania D. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek odwołania D. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 03.02.2015r. znak (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, iż D. Z. nie ma obowiązku zwrotu odsetek za okres od dnia 27.09.2011r. do dnia 03.02.2015r. w kwocie 6.711,82 zł;

2. w pozostałym zakresie oddala odwołanie.

.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 03.02.2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. zobowiązał D. Z. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z tytułu renty rodzinnej za okres od dnia 01.09.2011r. do dnia 31.08.2013r. w kwocie 22.055,58zł oraz odsetek, które na dzień wydania decyzji wyniosły 6.711,82zł.

D. Z. wniósł odwołanie od decyzji. Zakwestionował obowiązek zapłaty odsetek liczonych do dnia wydania zaskarżonej decyzji oraz stwierdził, że ma jedynie obowiązek zwrotu 5% wartości świadczeń przysługujących zmarłemu, a wypłaconych w okresie od dnia 01.09.2011r. do dnia 31.08.2013r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania. Stwierdził, że wypłacona D. Z. renta rodzinna w okresie od dnia 01.09.2011r. do dnia 31.08.2013r. była świadczeniem pobranym przez niego nienależnie, gdyż nie kontynuował nauki, o czym nie powiadomił organu rentowego pomimo pouczenia go o tym obowiązku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją z dnia 30.06.2006r. D. Z. (ur. (...)) uzyskał prawo do renty rodzinnej po swym zmarłym ojcu Z. Z. (1) od dnia 03.05.2006r.

Od dnia 01.09.2008r. do renty rodzinnej jest również uprawniona na stałe żona Z. A. Z..

ZUS przedłużał prawo do renty rodzinnej na rzecz D. Z. kolejnymi decyzjami w związku ze składaniem przez niego dokumentów świadczących o tym, że kontynuuje naukę.

Dnia 14.10.2011r. D. Z. złożył do ZUS zaświadczenie z Wyższej Szkoły im. (...) w P. (...) w W., z którego wynikało, że rozpoczął on studia pierwszego stopnia licencjackie niestacjonarne oraz że rok akademicki rozpoczyna się od dnia 01.10.2011r., a planowany termin zakończenia studiów – to 30.09.2014r.

W oparciu o to zaświadczenie ZUS decyzją z dnia 28.10.2011r. przedłużył D. Z. prawo do renty rodzinnej na okres od dnia 01.09.2011r. do dnia 30.09.2014r.

W dniu 07.10.2014r. ZUS zwrócił się do Wyższej Szkoły im. (...) w P. Filia w W. o potwierdzenie nauki D. Z.. Z odpowiedzi wynikało, że podjął on studia dnia 01.10.2011r., lecz z dniem 21.12.2011r. został skreślony z powodu niepodjęcia studiów. Następnie podjął studia w tej samej Wyższej Szkole na Wydziale Pedagogicznym Filia w W. od dnia 01.10.2012r. i także został skreślony w dniu 19.11.2012r. z powodu niepodjęcia studiów.

Od dnia 30.09.2013r. D. Z. jest studentem (...) B. Wydziału Budownictwa i (...).

Wobec powyższego ZUS zaskarżoną decyzją zobowiązał D. Z. do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od dnia 01.09.2011r. do dnia 31.08.2013r. w kwocie 22.055,58zł oraz odsetek, które na dzień wydania decyzji wyniosły 6.711,82zł.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do dwóch kwestii:

1) czy odwołujący winien zwrócić całą kwotę wypłaconej mu renty rodzinnej czy jedynie 5% wartości świadczeń przysługujących zmarłemu, a wypłaconych w okresie od dnia 01.09.2011r. do dnia 31.08.2013r.;

2) czy odwołujący winien zapłacić organowi rentowemu odsetki liczone do dnia wydania zaskarżonej decyzji.

W kwestii pierwszego zagadnienia, Sąd doszedł do wniosku, że odwołujący winien zwrócić organowi rentowemu całą nienależnie pobraną rentę.

Odwołujący nie kwestionuje co do zasady swej powinności zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej. Kwestionuje jedynie wysokość kwoty, którą ma zwrócić. Oznacza to, że nie kwestionuje, iż w tym okresie nie kontynuował nauki oraz że był pouczony o okolicznościach powodujących ustanie prawa do pobierania renty rodzinnej.

Niezależnie od stanowiska odwołującego okoliczności te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym. W okresie od dnia 01.09.2011r. do dnia 31.08.2013r. D. Z. nie kontynuował on nauki. Zatem nie był uprawniony do renty rodzinnej, gdyż nie spełniał przesłanki z art.68 ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015r., poz.748 ze zm.). Z informacji Wyższej Szkoły im. (...) w P. wynikało, że dwukrotnie D. Z. zapisał się na studia, ale za każdym razem po krótkim okresie (1-2 miesiące) był

skreślany z powodu niepodjęcia studiów. Niewiarygodne są zatem twierdzenia odwołującego, że uczęszczał na zajęcia przez kilka miesięcy i został skreślony, bo nie miał za co opłacić studiów.

ZUS pouczył także D. Z. o okolicznościach powodujących ustanie prawa do pobierania świadczenia, co wynika z treści punktu XII decyzji z dnia 28.10.2011r. przyznającej rentę rodzinną na sporny okres. Wprawdzie decyzja jest adresowana na A. Z., lecz jest to jedynie konsekwencją tego, że po uzyskaniu pełnoletniości D. Z. złożył do ZUS wnioski, aby wszelką korespondencję oraz wypłatę renty kierować na nazwisko matki (k.31 akt rentowych z 2008r.). O świadomości D. Z., że pobiera rentę rodzinną, która mu się nie należy, świadczą także jego zeznania. Stwierdził on bowiem, że uważał, że w sytuacji, gdy do renty uprawniona jest także matka, będzie zwracał najwyżej 5% świadczenia. Zdaniem Sądu świadczy to o tym, że D. Z. dokonał swego rodzaju kalkulacji i uznał, że podjęcie ryzyko pobierania nienależnej mu renty, gdyż zakładał, że w przypadku wyjścia na jaw, że nie kontynuuje nauki, jedyną konsekwencją będzie obowiązek zwrotu jedynie 5% różnicy renty, która należna jest jednej osobie lub dwóm.

Tym samym zdaniem Sądu spełnione zostały przesłanki z art.138 ust.2 pkt 1 w/w ustawy i ZUS miał podstawy, aby żądać zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za sporny okres.

Sąd uznał, że zachodziły podstawy, aby żądać od D. Z. zwrotu całej wypłaconej mu przez organ rentowy renty rodzinnej, a nie jedynie 5% różnicy.

W odwołaniu D. Z. przywołuje orzecznictwo na poparcie swej tezy, że winien zwracać jedynie 5% różnicy.

W tym miejscu podnieść należy, że w judykaturze pojawiły się dwie odmienne interpretacje dotyczące zakresu obowiązku zwrotu nienależnie pobranych rent rodzinnych przez osoby, które utraciły te uprawnienia. Z jednej strony wyrażane jest stanowisko, że skoro wszystkim uprawnionym przysługuje jedna łączna renta rodzinna, to zwrot nienależnie pobranego świadczenia powinien odpowiadać wysokości kwoty, o którą został bezpodstawnie uszczuplony Fundusz Ubezpieczeń Społecznych i na tych orzeczeniach odwołujący opiera swe stanowisko. W tej koncepcji, opartej na wykładni gramatycznej i celowościowej art.73 i 74 w związku z art. 138 ustawy o emeryturach i rentach, argumentuje się, że celem tych regulacji jest ochrona Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i odzyskanie kwot nienależnie pobranych świadczeń, które zostały wypłacone niezgodnie z prawem, ale jedynie w wysokości różnicy „pomiędzy kwotą renty rodzinnej przysługującej dwóm osobom a kwotą tej renty przysługującej jednej osobie”, tak aby nie została pogorszona sytuacja osoby nadal uprawnionej do renty rodzinnej „w następstwie egzekucji kwoty sztucznie podzielonego świadczenia”. Takie stanowiska wyrażają myśl, że żądanie zwrotu nienależnie pobranej części renty rodzinnej przez osobę, która utraciła to prawo w okolicznościach powodujących ustanie, zawieszenie lub wstrzymanie wypłaty części tego świadczenia, nie może naruszać praw pozostałych uprawnionych do otrzymywania renty rodzinnej w ustawowo gwarantowanych wielkościach procentowych świadczenia, które przysługiwałyby zmarłemu. W tej koncepcji, ochrona Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zostaje zachowana przez zobowiązanie do zwrotu kwot, o które fundusz ten został bezpodstawnie uszczuplony, gdyż nie może on być "wzbogacony" żądaniem zwrotu kwot wyższych niż kwoty sztywne renty rodzinnej przysługującej ze względu na pozostałą ustawowo wskazaną liczbę uprawnionych (art. 71 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach), którzy nie powinni być pokrzywdzeni jako osoby nadal uprawnione do renty rodzinnej.

Natomiast z odmiennej wykładni, którą podzielił Sąd orzekający w niniejszej sprawie, wynika, że ujawnienie pobrania przez jedną z osób uprawnionych do części renty rodzinnej nienależnego świadczenia nie prowadzi „automatycznie” do ponownego podziału renty rodzinnej za ten sam okres pomiędzy pozostałych uprawnionych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 września 2006 r., III AUa 983/05, LEX nr 310429, i z dnia 13 grudnia 2007 r., III AUa 2497/06, LEX nr 447177 lub wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z dnia 26 czerwca 2007 r., III AUa 531/07; z dnia 26 sierpnia 2008 r., III AUa 624/08 i z dnia 8 kwietnia 2009 r., III AUa 74/09, niepublikowane). W tych orzeczeniach trafnie zwraca się uwagę, że renta rodzinna, tak jak wszystkie inne świadczenia z ubezpieczenia społecznego, są przyznawane, zmieniane lub ponownie ustalane w zasadzie na wniosek osób uprawnionych, a z urzędu tylko w razie uzyskania przez organ rentowy wiadomości o okolicznościach powodujących konieczność zmiany dotychczasowego podziału renty rodzinnej. W odniesieniu do renty rodzinnej potwierdzają to wyraźnie

unormowania zawarte w art.74 ust.3 ustawy o emeryturach i rentach, który stanowi, że w razie ujawnienia okoliczności powodujących konieczność podziału renty rodzinnej po raz pierwszy lub zmiany warunków dotychczasowego podziału renty ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych organ rentowy dokonuje podziału świadczenia od miesiąca ujawnienia tych okoliczności.

Renta rodzinna jest świadczeniem łącznym w tym znaczeniu, że przysługuje wszystkim uprawnionym, bez względu na ich liczbę. Prawo do renty rodzinnej jest wprawdzie niepodzielne, ale podziałowi podlega wypłacona kwota świadczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14.05.2013r., II UK 313/12). Obowiązek podziału jednej łącznej renty rodzinnej na równe części między uprawnionych członków rodziny, o którym mowa w art. 74 ust. 2, nie ma znaczenia technicznego, ale istotne znaczenie normatywne określające prawo każdej osoby uprawnionej do równej części renty rodzinnej już dlatego, że przychody uzyskiwane z tytułu przysługujących im podzielonych części rent rodzinnych podlegają podatkowi dochodowemu od osób fizycznych. Ponadto podział renty rodzinnej jest wyraźnie dokonywany w równych częściach pomiędzy wszystkich uprawnionych do tego jednego łącznego świadczenia w wydawanych decyzjach rentowych. Dlatego osoba, która nienależnie pobrała część renty rodzinnej, jest zobowiązana do zwrotu całości wypłacanych świadczeń (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02.03.2010r. II UK 235/09).

W przekonaniu Sądu opowiedzenie się za którąkolwiek z opisanych powyżej koncepcji, uzależnione jest w dużej mierze od zaistniałego stanu faktycznego. W sytuacji, gdyby osobą nienależnie pobierającą świadczenie okazał się opiekun prawny małoletnich, pobierający łącznie na wszystkich rentę i w całości nią dysponujący na potrzeby rodziny – to wydaje się zasadnym przyjęcie pierwszej koncepcji, gdyż zobowiązanie opiekuna do zwrotu całości przypadającej na niego części pogarszałoby sytuację uprawnionych małoletnich. Oczywistym jest bowiem, że egzekucja tej kwoty uszczuplałaby środki finansowe, które opiekun przeznacza na utrzymanie rodziny.

Jednakże w stanie faktycznym tej sprawy – zdaniem Sądu należy zastosować drugą opisaną koncepcję, sprowadzającą się do konkluzji, że odwołujący winien zwrócić całą kwotę nienależnie pobranego świadczenia. D. Z. po uzyskaniu pełnoletniości złożył w ZUS oświadczenie, żeby jego część renty rodzinnej była nadal wypłacana na nazwisko i adres matki. Z decyzji z dnia 28.10.2011r. wynika, że każde z nich otrzymywało po 883,17zł. Jak wynika z zeznań odwołującego – w spornym okresie miał także wynagrodzenie za prace dorywcze. Oznacza to zatem, że zarówno D. Z. jak i A. Z. mieli swoje źródła utrzymania i jedynie na skutek decyzji odwołującego – jego część renty rodzinnej nadal była wypłacana do rąk matki, co mogło wynikać z partycypowania w kosztach ich wspólnego zamieszkiwania. Nie była to zatem w spornym okresie renta łączna.

Odwołujący pomimo zaprzestania nauki nie powiadomił o tym fakcie organu rentowego, co spowodowało, iż ten nadal wypłacał rentę rodzinną. Tym samym zdaniem Sądu odwołujący winien zwrócić organowi rentowemu całą kwotę pobraną w okresie od dnia 01.09.2011r. do dnia 31.08.2013r. Natomiast odnosząc ten stan faktyczny do zaprezentowanych powyżej koncepcji – stwierdzić należy, że w żaden sposób nie pogorszy to sytuacji A. Z. nadal uprawnionej do renty rodzinnej. Nie zachodzi zatem sytuacja uzasadniająca zobowiązanie odwołującego do zwrotu jedynie 5% wartości świadczenia przysługującego zmarłemu Z. Z. (1).

Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy **art.477¹⁴§1 kpc** oddalił w tym zakresie odwołanie.

Sąd uznał natomiast za zasadne odwołanie w części dotyczącej odsetek obliczonych do dnia wydania zaskarżonej decyzji na kwotę 6.711,82zł.

Z zaskarżonej decyzji wynika, że ZUS stoi na stanowisku, że odsetki bieżą od daty wypłaty nienależnie pobranego świadczenia.

Tymczasem w ocenie Sądu w przypadku nienależnie pobranych świadczeń odsetki bieżą od następnego dnia od doręczenia decyzji o obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. Ze zwrotnego poświadczenia odbioru wezwania zaskarżonej decyzji wynika, że D. Z. odebrał tę decyzję dnia 09.02.2015r. Wobec powyższego odsetki nienależnie pobranego świadczenia bieżą dopiero od dnia 10.02.2015r.

Taka wykładnia przepisów znajduje swe uzasadnienie w treści art.84 ust.1 ustawy z dnia 13.10.1997r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z tym przepisem - osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego (z uwzględnieniem ust. 11 tego przepisu, który nie ma zastosowania w tej sprawie). W kwestii interpretacji tego przepisu, a w szczególności w kwestii rozumienia odesłania do prawa cywilnego wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03.02.2010r. (I UK 210/09). Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że nie można tego odesłania traktować tak szeroko, że miałoby ono umożliwiać poszukiwanie w prawie cywilnym terminu wymagalności świadczeń podlegających zwrotowi a w konsekwencji terminu, od którego można żądać odsetek.

W ocenie Sądu Najwyższego sprzeciwia się temu wykładnia językowa. „Zasady prawa cywilnego”, których dotyczy odesłanie, odnoszą się jedynie do odsetek. Zasadą określoną w prawie cywilnym, odnoszącą się do odsetek jest możliwość ich żądania w razie opóźnienia się dłużnika ze spełnieniem świadczenia (art. 481 § 1 k.c.). Określenie terminu, od kiedy dłużnik - pobierający nienależne świadczenie z ubezpieczenia społecznego - opóźnia się z jego zwrotem nie jest objęte odesłaniem. Nie jest to materia „zasad prawa cywilnego” lecz prawa ubezpieczeń społecznych. „Zasady prawa cywilnego” regulujące opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia cywilnoprawnego są różnorodne, uzależnione od rodzaju świadczenia. Odesłanie do prawa cywilnego nie dotyczy terminów wymagalności świadczeń cywilnoprawnych ani - co się z tym wiąże - określenia, od kiedy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Są to zasady dotyczące odsetek tylko pośrednio. Odesłanie byłoby niejednoznaczne, gdyby rozumieć je tak szeroko, gdyż w prawie cywilnym opóźnienie dłużnika uregulowane jest w różnorodny sposób w zależności od tego, jakiego świadczenia dotyczy. Określenia od kiedy należą się odsetki od świadczeń z ubezpieczenia społecznego, także od świadczeń podlegających zwrotowi, należy poszukiwać w prawie ubezpieczeń społecznych a nie w prawie cywilnym.

Analogiczne poglądy zostały wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r. (IUK 154/08), w którym Sąd Najwyższy uznał, że nie ma żadnych podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynnie niedozwolonym) do oceny wymagalności nienależnie pobranego świadczenia.

Sąd orzekający w tej sprawie – w całości aprobuje te orzeczenia. W konsekwencji stwierdzić należy, że organ rentowy może jedynie naliczać odsetki ustawowe, a właściwie ma obowiązek wynikający z ustawy do naliczania odsetek, jeżeli ubezpieczony nie zwróci nienależnie pobranego świadczenia niezwłocznie po otrzymaniu decyzji ustalającej obowiązek zwrotu świadczenia. Decyzja ta ma bowiem charakter konstytutywny. Stąd też odsetki, o których mowa w art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie biegną przed doręczeniem decyzji ustalającej obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł na mocy **art.477¹⁴§2 kpc** i zmienił częściowo zaskarżoną decyzję, ustalając, że D. Z. nie ma obowiązku zwrotu odsetek liczonych do dnia wydania zaskarżonej decyzji.